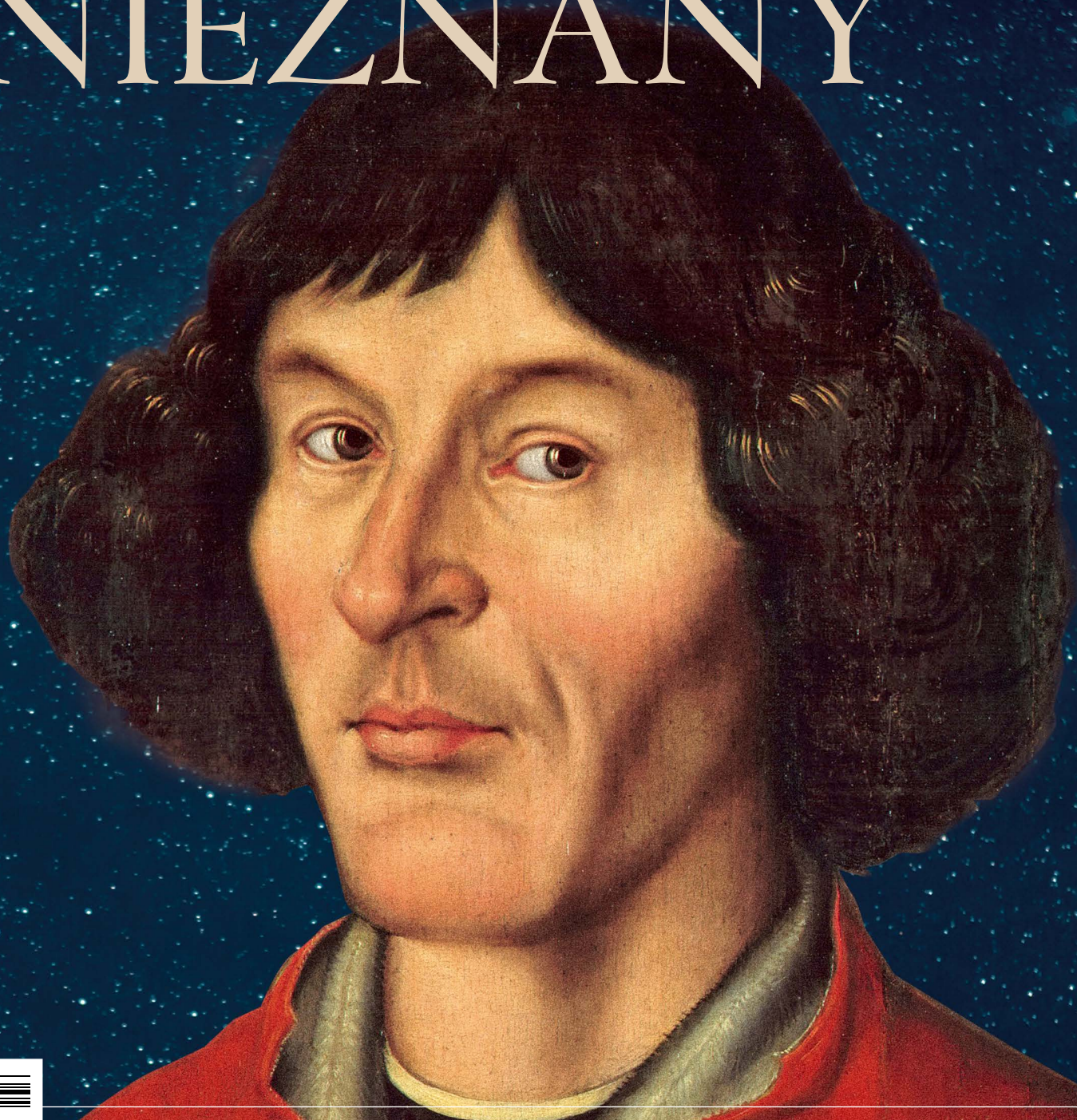


POLITYKA

P O M O C N I K H I S T O R Y C Z N Y

Nr 3/2023 Cena 24,99 zł (w tym 8% VAT) Indeks: 403652 ISSN: 2391-7717

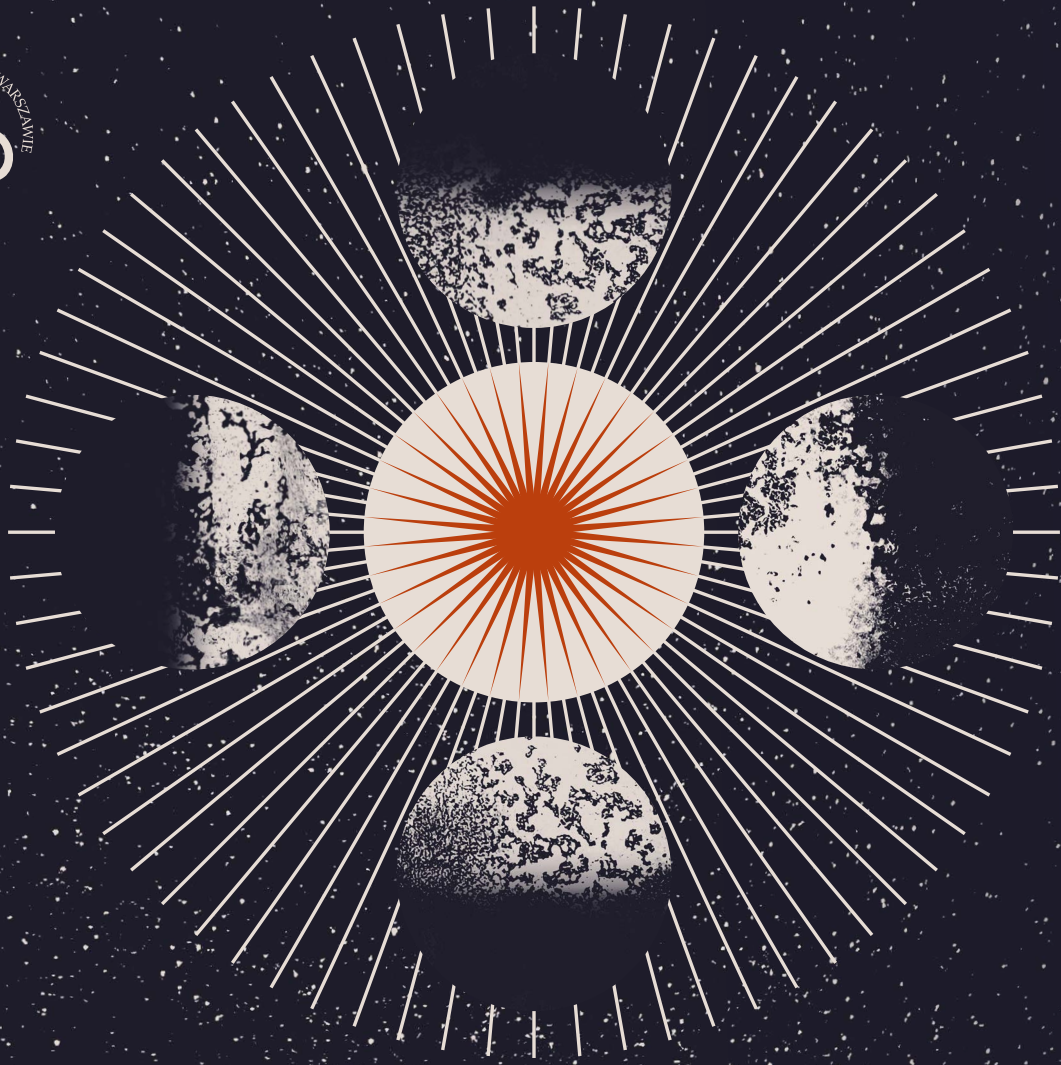
KOPERNIK Biografie NIEZNANY (1473–1543)



Fascynujący portret człowieka i epoki
Astronom • Lekarz • Kanonik • Dyplomata • Matematyk

Portret Mikołaja Kopernika z połowy XVI w., malarz nieznan





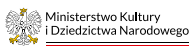
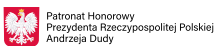
KOPERNIK I JEGO ŚWIAT

wystawa w Zamku Królewskim w Warszawie

COPERNICUS AND HIS WORLD

exhibition at The Royal Castle in Warsaw

25.04 — 30.07.2023



Definowane
zgodnie z art. 2 pkt 1
i 2 Ustawy z dnia 13
lutego 2005 r. o
Dziedzictwie Narodowym



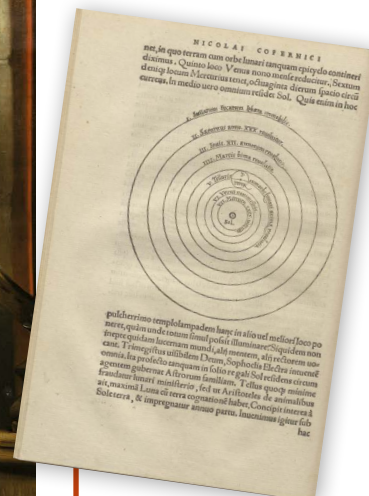
Wystawa powstała we współpracy
z Muzeum Uniwersyteckiego Jagiellońskiego





Astronom Kopernik, czyli rozmowa z Bogiem

Jan Matejko 1873,
Muzeum Uniwersytetu
Jagiellońskiego
Collegium Maius



De revolutionibus orbium coelestium, I wydanie

Mikołaj Kopernik,
Norymberga, 1543
Drukarnia
Johanna Petreiusa
Biblioteka Narodowa
we Francji

W 2023 roku obchodzimy 550. rocznicę urodzin tego wybitnego uczonego, którego dziedzictwo na zawsze zmieniło powszechne postrzeganie świata. Obszerna część prezentowanej w Zamku Królewskim w Warszawie wystawy odnosi się jednak nie tylko do astronomii, ale i innych dziedzin wiedzy, w których Mikołaj Kopernik był biegły, przybliżając przy okazji zagadnienia związane z rozwojem nauki, sztuki i rzemiosła na terenach Polski i Europy przełomu XV i XVI wieku.

Przestrzeń wystawy podzielona jest na części poświęcone poszczególnym specjalizacjom naukowym Mikołaja Kopernika. Końcowa część zaś przedstawia recepcję dziedzictwa astronoma odzwierciedloną w ikonografii, na czele z obrazem Jana Matejki *Astronom Kopernik, czyli rozmowa z Bogiem*.

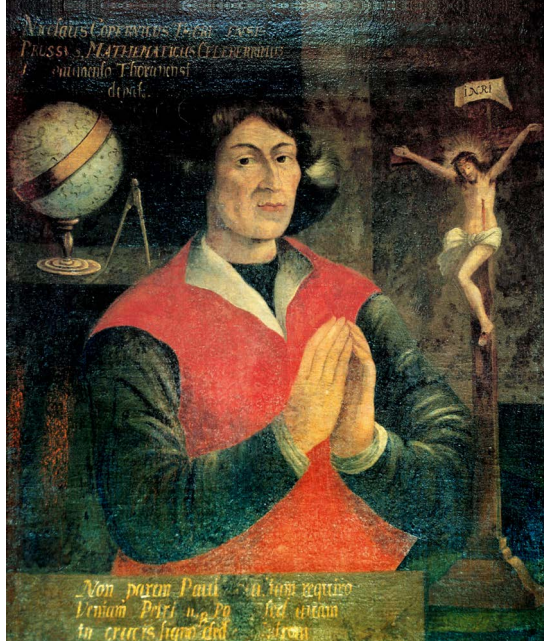
Na ekspozycję składają się 174 obiekty pochodzące z 21 polskich oraz zagranicznych instytucji naukowych i muzealnych. Wystawie towarzyszy katalog naukowy dostępny w Sklepie Zamkowym i online: sklep.zamek-krolewski.pl

Prawnik, medyk, ekonomista, matematyk – to jedynie kilka z wielu profesji, jakimi parął się Mikołaj Kopernik (ur. 19 lutego 1473 w Toruniu, zm. 24 maja 1543 we Fromborku), znany przede wszystkim jako astronom, autor dzieła *De revolutionibus orbium coelestium* (*O obrotach sfer niebieskich*), w którym zawarł heliocentryczną teorię budowy Układu Słonecznego, rewolucjonizując myślenie o Wszechświecie i tworząc fundament dla dalszego rozwoju nauk ścisłych.

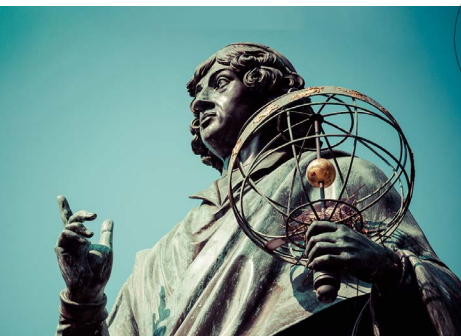
Przyjęcie niższych święceń na stałe związało jego żywot z Kościołem, zapewniając mu stały dochód i godne życie, a jednocześnie obciążając licznymi obowiązkami administracyjnymi.

Wykształcenie zdobył w najznakomitszych uniwersytetach Europy – w Bolonii i Padwie, a jego Alma Mater stanowiła prężnie rozwijająca się Akademia Krakowska. Ze względu na wiedzę i umiejętności z różnych obszarów nauki i sztuki Mikołaja Kopernika można więc śmiało określać mianem człowieka renesansu.

❖ Mikołaj Kopernik:
portret anonimowego
autora, połowa XVII w.



REWOLUCYJNY KONSERWATYSTA



❖ Pomnik autorstwa
Christiana Friedricha
Tiecka odsłonięty
w Toruniu w 1853 r.

Poniżej:

❖ Podobizna
z banknotu 1000 zł,
emitowanego w PRL
od 1975 r., projektu
Andrzeja Heidricha.



To paradoks, że Mikołaja Kopernika – którego 550. rocznica urodzin i 480. rocznica śmierci przypadają w tym roku – zapamiętano wyłącznie jako wielkiego astronoma. A przecież nie wykładał astronomii na uniwersytecie, nie założył własnej szkoły, nie otaczali go uczniowie. Astronomia pozostawała hobby na marginesie jego intensywnego życia zawodowego.

Kopernik był człowiekiem renesansu, który kształcił się i dojrzewał we Włoszech. Skończył studia prawa kanonicznego z tytułem doktora, został lekarzem i praktykował z powodzeniem w tym zawodzie, nadzorował dochody płynące z rozległych dóbr kościelnych na Warmii, jako administrator odpowiadał za przygotowania do militarnej obrony olsztyńskiego zamku na wypadek oblężenia w wojnie polsko-krzyżackiej, sprawdził się w roli dyplomaty, uchodził za eksperta w dziedzinie finansów, czego dowodem było powołanie go przez króla Zygmunta I Jagiellona do uzdrowienia systemu monetarnego Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Był człowiekiem Kościoła. Karierę zrobił dzięki protekcji wuja Łukasza Watzenrodego, biskupa warmińskiego, który najpierw dopilnował odpowiedniego wykształcenia siostrzeńca, a potem jego przyjęcia do elitarnego grona kanoników kapituły warmińskiej. Dożyłotnie stanowisko zapewniało stabilizację i dostatnie życie.

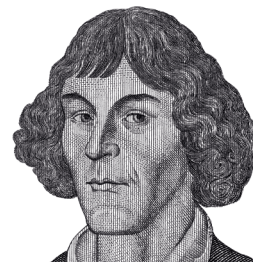
Jako zarządca ziem kapituły objeżdżał zamki, wsie i osady, decydując, komu i za ile opłaca się wydzierżawić ziemię lub młyn. Był człowiekiem liczb. I to one sprawiły, że życiowy konserwatysta stał się mimo woli naukowym rewolucjonistą. Obliczenia matematyczne, obserwacje nieba i logika doprowadziły do tego, że – jak byśmy dziś powiedzieli – zdemolował wielowiekową tradycję postrzegania Ziemi jako nieruchomego centrum Wszechświata. Jak sam zauważył w „De revolutionibus”: „Wszystko to jest trudne i prawie nie do wiary, jako że się sprzeciwia powszechnie przyjętym poglądom”.

Nie spieszył się z rozpowszechnianiem swojego odkrycia, a kiedy pod koniec życia pomyślał o publikacji, przygotował dedykacyjny list do papieża Pawła III, gęsto się w nim tłumacząc. Nie wiadomo, czy trzymał w rękę pierwsze drukowane wydanie swojej pracy – był już wtedy umierający. Rewolucjonistą został więc pośmiertnie.

Poznajmy człowieka, o którym – wbrew pozorom – tak mało wiemy.

Zapraszamy do lektury.

Jolanta Zarembina Redaktor wydania
Leszek Będkowski Redaktor Pomocników Historycznych
Jerzy Baczyński Redaktor naczelny POLITYKI



KUJAWY I POMORZE

Tu urodził się Mikołaj Kopernik

KUJAWY
POMORZE



www.kujawsko-pomorskie.pl



2023 rokiem
Mikołaja Kopernika
w województwie kujawsko-pomorskim



❖ Cesare Borgia, dziewiętnastowieczne wyobrażenie o zepsuciu Rzymu epoki Mikołaja Kopernika; obraz Gaetana Previatiego.

E P O K A

„Nie ma niebezpieczeństwa tak wielkiego, żeby nadzieja nagrody nie była większa”. Europa i świat Mikołaja Kopernika 8

„Miłość co wprawia w ruch Słońce i gwiazdy”. Jak widzieli kosmos ludzie współcześni astronomowi 16



❖ Król Zygmunt I na srebrnym szóstaku wybitym w mennicy w Toruniu, 1534 r.



❖ Kopernik wykładający astronomię w Rzymie; miedzioryt, 1877 r.

P O S T A Ć

„Miłe obcowanie z Kopernikiem”. Co wiemy o życiu i pracy doktora Mikołaja 22

„Harmonia całego świata”. Główne idee „De revolutionibus” 32

K O N T E K S T Y

„Bez reszty oddany Waszemu Majestatowi”. Czy Kopernik był Polakiem? 36

„Germański heros”. A może był Niemcem? 41

„Według najdawniejszej doktryny Pitagorejczyków”. Prekursorzy, konkurenci i następcy astronoma 44

„Dobroć monety”. Doradca króla w sprawie reformy finansów Rzeczypospolitej 52

„Między wiarą a rozumem”. Kościoły katolicki i protestancki wobec heliocentryzmu 56

„Z dziada pradziada obyczajni mieszczanie”. Pięć miast najważniejszych dla Kopernika 62

„Czuwajcie nie w karczmach, lecz przy piśmie”. Jak studiowano w Akademii Krakowskiej i na włoskich uniwersytetach 67

„Odległy zakątek ziemi”. Księstwo Warmińskie i jego kapituła 72

„Pomysł arcyszczęśliwy”. Jaki mit uczonego stworzyli artyści 76

„Dla wzmocnienia socjalistycznego rozwoju Polski”. Kopernik bohaterem dekady Gierka 84

„Co genetyka może, a czego nie”. Czy w katedrze fromborskiej odnaleziono szczątki astronoma 88

„Ciszej nad tym grobem”. Powtórny uroczysty pogrzeb 92



„NIE MA NIEBEZPIECZEŃSTWA TAK WIELKIEGO, ŻEBY NADZIEJA NAGRODY NIE BYŁA WIĘKSZA”

Średniowiecze się kończy, Polska Jagiellonów jest u szczytu potęgi, Europa wyrusza na podbój globu. **Oto świat Mikołaja Kopernika.**

Tomasz Targański



Rzym Borgiów. W 1500 r. Mikołaj Kopernik był w Rzymie, gdzie miał obserwować zaćmienie Księżyca. Wiecznym Miastem rządził wówczas papież Aleksander VI, czyli Rodrigo Borgia, którego pontyfikat stał się synonimem korupcji i zepsucia. Aby podreperować finanse rzymskiej kurii, ogłosił on rok 1500 rokiem Wielkiego Jubileuszu. Do miasta ścigały dziesiątki tysięcy pielgrzymów. Z myślą o nich przed wejściami do kościołów ustawiono skarbony na datki. Papieskie kufry prędko się zapełniły, dzięki czemu Rodrigo oraz jego syn Cesare mogli ze zdwojoną energią zaangażować się w polityczną rozgrywkę o panowanie w Italii.



❖ Karol VIII, król Francji, wkracza do Florencji w 1494 r.; obraz Francesca Granacciego, XVI w.



❖ Cesare Borgia; portret Altobella Melonego, XVI w.

Wieczne Miasto pod rządami Aleksandra VI aż huczało od – w większości wyolbrzymionych – plotek na temat ekscesów, jakich dopuszczał się papież. W pamięci ówczesnych najmocniej chyba zapisało się przyjęcie wydane w wigilię Wszystkich Świętych 1501 r. przez Cesare'a Borgię. Szczegółową relację z bankietu kasztanów, jak ochrzczono tamto wydarzenie, znamy dzięki relacji papieskiego ceremoniarza Johanna Burcharda. Zapisał on: „W niedzielny wieczór, 30 października, Don Cesare Borgia wydał kolację w swoim apartamencie w pałacu apostolskim, gdzie czekało pięćdziesiąt przyzwoitych prostytutek i kurtyzan, które po posiłku tańczyły ze służącymi i innymi obecnymi, najpierw w pełni ubrane, a potem nagie. Następnie także po kolacji świeczniki z zapalonymi świecami umieszczono na podłodze i porzucano kasztany, które prostytutki, nagie i na czworaka, musiały zbierać, wczolgując się i wyczołgując spomiędzy świeczników. Papież, Don Cesare i Donna Lukrecja byli wszyscy obecni i przyglądali się. Na koniec oferowano nagrody – jedwabne koszule, pary butów, kapelusze i inne ubrania – dla tych mężczyzn, którzy mieli największe powodzenie u prostytutek”.

Wojny grozy w Italii. Podczas gdy Rzym się bawił, reszta Półwyspu Apenińskiego stała się areną konfliktu nazywanego wojnami włoskimi, a w samej Italii – ze względu na wyniszczający charakter – określanego jako *guerre horrende* (wojny grozy). Tętniące życiem ziemie – centrum europejskiej sztuki, finansów i handlu – zostały dosłownie zalane masami rycerstwa zza Alp. Rozpoczęta w 1494 r. inwazja liczącej ponad 40 tys. ludzi armii francuskiej, z królem Karolem VIII na czele, stanowiła moment przełomowy, ponieważ w niczym nie przypominała wcześniejszych zbrojnych wypadów na terytorium wroga.

Będąca mozaiką królestw, księstw i na wpół niezależnych władztw Italia stanęła w obliczu potęgi reprezentującej nowe czasy – monarchii Walezjuszy. Zjednoczone pod władzą jednej dynastii państwo jako jedno z pierwszych w Europie przełamało średniowieczne partykularyzmy. Niccolò Machiavelli – naoczny świadek oraz uczestnik wydarzeń – choć z pewnością wyczuwał, skąd wieje wiatr historii, szczerze pogardzał Francją i wszystkim, co znajdowało się na północ od Alp (w ostatnim rozdziale „Księcia” wzywał do „objęcia przywództwa w Italii i uwolnienia jej z rąk barbarzyńców”).

Koniec *quattrocento*, najwspanialszej epoki włoskiego renesansu, wyznaczają dwa bezpośrednio związane z tamtymi wojnami wydarzenia. Pierwszym była wspomniana inwazja z 1494 r., drugim zaś *sacco di Roma* z 1527 r., czyli złupienie Rzymu przez wojska hiszpańskie i niemieckie.

Potęga cesarstwa. Tymczasem 24 lutego 1500 r. przyszło na świat niemowlę, które w niedalekiej przyszłości nie tylko odcisnę trwałe piętno na wojnach włoskich, ale stanie się najpotężniejszym z chrześcijańskich cesarzy od czasów Konstantyna Wielkiego (IV w.). Tego właśnie dnia będąca w ciąży hiszpańska księżna Joanna Szalona towarzyszyła mężowi Filipowi Pięknemu, arcyksięciu austriackiemu z rodu Habsburgów, na przyjęciu na zamku Prinsenhof w Gandawie. Według niektórych źródeł podczas uczyły źle się poczuła i, udawszy się do latryny, urodziła syna, któremu na chrzcie nadano imię Karol.

Za sprawą rodzinnych koligacji ów chłopiec wkrótce odziedziczył Hiszpanię, Austrię, Burgundię, Lombardię z Mediolanem oraz Neapol z Sycylią, a sejm Rzeszy Niemieckiej wybrał go na cesarza. Już jako Karol V zmiażdżył potęgę Francji na polach pod Pawią (1525 r.), co zapewniło Habsburgom dominację w wojnach włoskich. Jednak to nie za sprawą Italii Karol będzie uznawany za władcę nowych czasów – stało się tak dzięki koronie hiszpańskiej i jej nowym posiadłościom w obu Amerykach, Azji i na Oceanie Spokojnym. To one uczyniły z Habsburga głowę imperium, nad którym słońce nigdy nie zachodziło.

Starcie z Imperium Osmańskim. Nade wszystko Karol V uważał się za cesarza chrześcijańskiego. Choć jego noga nigdy nie postąpiła w Ziemi Świętej, z dumą nosił tytuł króla Jerozolimy – w tym sensie był bardziej spadkobiercą rzymskich cesarzy niż władcą nowożytnego imperium. Największym wyzwaniem dla każdego cesarza była zaś obrona chrześcijaństwa i walka z niewiernymi – w tym przypadku z rosnącym w siłę Imperium Osmańskim. Odkąd w 1453 r. wojska Mehmeda Zdobywcy wdarły się na mury Konstantynopola, Turcy jawili się Zachodowi jako śmiertelne zagrożenie. Za czasów następców Mehmeda – przede wszystkim Selima Groźnego



❖ Bitwa pod Pawią; obraz Ruperta Hellera, XVI w.

i Sulejmana Wspaniałego – Osmanowie wciąż rozszerzali swoje terytorium na południe (Palestyna, Egipt), wschód (Kurdystan, Armenia), zachód (Rodos) oraz północ (Węgry).

Cele Karola Habsburga i Sulejmana Wspaniałego – najpotężniejszych władców XVI w. – były w gruncie rzeczy zbieżne. Obaj marzyli o monarchii uniwersalnej. Obaj uważali się też za spadkobierców Rzymu. Inskrypcja wyrzyta na polecenie Sulejmana nad wejściem do Wielkiego Meczetu w Stambule głosiła, że był on „zdobywcą krajów na Wschodzie i Zachodzie, władcą Królestw Świata”. Osobiste motto Karola brzmiało z kolei *plus ultra* (wciąż dalej). Wielkie starcie habsburskich i osmańskich ambicji napędzało bieg dziejów w Europie w pierwszej połowie XVI w.

Punktami zwrotnymi w tej rywalizacji były dwa wydarzenia: odparcie Turków spod murów Wiednia jesienią 1529 r. oraz wielka bitwa morska pod Lepanto w 1571 r., podczas której chrześcijańska flota zatopiła marzenia Turcji o panowaniu w zachodniej części Morza Śródziemnego.

Kłęska bukowińska Jagiellonów. Podczas gdy Habsburgowie i Osmanowie dążyli do stworzenia monarchii uniwersalnej, w środkowo-wschodniej części kontynentu wyrosła inna potęga. Ok. 1500 r. dynastia Jagiellonów była u szczytu swojego powodzenia, panując nad Polską, Litwą, Czechami oraz Węgrami. Jej dominacja miała jednak kruche podstawy i Jagiellonowie wciąż musieli toczyć wojny o utrzymanie swojej pozycji. Na południu groźnymi przeciwnikami byli Chanat Krymski oraz sprzymierzona z nim Turcja. Stawką w rozgrywce była kontrola nad Mołdawią, której gospodarowie lawirowali między ościennymi potęgami.

W 1497 r. Jan Olbracht podjął ambitną próbę opanowania Killi i Białogrodu – dwóch strategicznych portów nad Morzem Czarnym pod kontrolą Turcji. Wyprawa zakończyła się klęską, która za jednym zamachem obnażyła polityczną słabość unii polsko-litewskiej, jak i anachroniczność pospolitego ruszenia na polu bitwy.

Kłęska bukowińska godziła w prestiż państwa i stała się źródłem wielkiego wstydu. XVI-wieczny kronikarz Marcin Bielski zacytował w swoim dziele pochodzącą z tamtego okresu pieśń zaczynającą się od słów „Za króla Olbrachta poginęła szlachta”. Dopiero w następnych pokoleniach dał o sobie znać inny skutek tej klęski, a był nim żal po utraconym marzeniu o Polsce od morza do morza, czyli oparciu południowych granic Korony na Morzu Czarnym. Jako jeden z pierwszych odwo-



❖ Zwycięzca w bitwie pod Pawią, cesarz Karol V Habsburg; portret Bernarda van Orleya, XVI w.